

Jakie są negatywne skutki stosowania szkolnej metodyki w wychowaniu przedszkolnym?

Można się o tym przekonać, analizując zajęcia w klasach zerowych organizowanych w szkołach. Sześciolatkami zajmują się tam głównie nauczyciele mający spore doświadczenie pedagogiczne w zakresie nauczania początkowego. Ponieważ trudno im oderwać się od tego, co potrafią najlepiej, **większość zajęć z sześciolatkami prowadzi na sposób szkolny. Sądzą dzieci przy stolikach lub na wykładzinie dywanowej i organizują zajęcia podobne do lekcji szkolnych.** Wygląda to często, niestety, tak:

- sześciolatki siedzą stłoczone i słuchają tego, co nauczyciel wyjaśnia im słownie, mają to zrozumieć i zapamiętać;
- nauczyciel pokazuje im obrazki, przypina wycięte z papieru sylwetki lub rysuje coś na tablicy, dzieci mają patrzeć i wszystko rozumieć;
- wiele czasu dzieci spędzają, siedząc przy szkolnych stolikach zajęte rysowaniem i odwzorowywaniem, a **nie są to przecież najważniejsze życiowe umiejętności.**

Dzieci, które nie potrafią jeszcze odnaleźć się w tak organizowanym procesie kształcenia (jest ich, niestety, sporo), naśladują bezmyślnie rówieśników i powtarzają to, co powiedziały inne dzieci, nie próbując nawet zrozumieć, na czym to wszystko polega.

Niestety, taki sposób prowadzenia zajęć podoba się dorosłym. **Szkolni nauczyciele uważają, iż na tym właśnie polega kształcenie przedszkolaków, a rodzice myślą, że w ten sposób ich pociechy wcześniej nauczą się tego, co potrzebne w szkole. Ta organizowana edukacja przedszkolaków – nawet gdy dotyczy sześciolatków – jest mało przyjazna i mało skuteczna.** Niestety, taki sposób organizowania zajęć zwanych dydaktycznymi jest coraz częściej stosowany z pięciolatkami, a nawet z czterolatkami.

Im młodsze dziecko, tym mniej korzysta ze słownego przekazu i narysowanego obrazka. **Najważniejsze są bowiem osobiste doświadczenia dziecka zgromadzone w sytuacjach podobnych do życiowych.** Może to być zaaranżowana zabawa lub seria takich zadań, aby dzieci mogły osobiście manipulować przedmiotami, oraz inscenizacja sytuacji z życia codziennego itd. Równie ważne jest umiejętne kierowanie dziecięcym spostrzeganiem i rozumowaniem.

Źródło: E. Gruszczyk-Kolczyńska, E. Zielińska, *Program wspomaganie rozwoju, wychowania i edukacji starszych przedszkolaków*, Warszawa 2008